

## T. Uczymy się od świętych

Uczymy się od świętych miłowania Boga i ludzi. Poznanie przykładów świętych, którzy swoim życiem wypełniali wolę Jezusa;

Święci towarzyszą nam w życiu, modlimy się do nich, czytamy opowieści o ich życiu. Dziś poznamy trzech świętych. Spójrzcie na ilustracje na str. 112 .

### Święty Stanisław Kostka

Niedaleko Przasnysza na pięknym Mazowszu leży wieś Rostkowo. Tu w grudniu 1550 roku urodził się Stanisław. Rodzice jego to Jan Kostka, kasztelan zakroczymski i Małgorzata z Kryskich z Droбина. Oprócz Stanisława wychowywali oni jeszcze trzech synów i dwie córki. Atmosfera w domu Kostków była bardzo religijna, a dzieciom stawiano duże wymagania. W tym czasie zamożni rodzice wysyłali swoje dzieci na naukę poza granice Polski. Tak uczynili i Kostkowie wysyłając Stanisława i starszego Pawła do Wiednia, gdzie młodzieńcy kształcili się w gimnazjum jezuickim.[...] Stanisław wyróżniał się nie tylko wiedzą, ale i pobożnością. Modlił się w domu, chodził do kościoła, odmawiał różaniec. Nie brał udziału w studenckich zabawach i rozrywkach. Z tego powodu koledzy dokuczali mu, a nawet obdzielali go szturchańcami. [...] Matka Boska, która ukazała się Stanisławowi, poleciła mu wstąpić do Jezuitów. Wszyscy byli temu przeciwni, dlatego chłopiec uciekł potajemnie z Wiednia do Rzymu. Ruszyła pogoń, aby go zawrócić, lecz na szczęście bez rezultatu. W Rzymie Stanisław został przyjęty do zgromadzenia Jezuitów. Kilka miesięcy później złożył śluby zakonne. Krótco był na ziemi. Święty Stanisław mówił: „Do wyższych rzeczy jestem stworzony i dla nich winienem żyć”.

### Święta Teresa od Dzieciątka Jezus

Od najmłodszych lat pragnęła zostać karmelitanką. Tą drogą poszły jej dwie siostry, ale do zakonu o tak surowej regule nie chciano przyjąć dziewczyny zbyt młodej i słabego zdrowia. Kiedy jednak weszła wreszcie w bramy klasztorne, podjęła postanowienie: „Chcę być świętą”. Każdy dzień życia coraz ściślej jednoczył ją z Chrystusem. Już po trzech latach powierzono jej opiekę nad nowicjuszkami. W zakonnym życiu zadziwiała jej dojrzałość duchowa. Bardzo kochała Boga i starała się jak najlepiej wypełniać wszystkie, nawet najmniejsze obowiązki. Tę drogę do świętości nazwała „małą drogą dzieciństwa Bożego”. W 1896 roku pojawiły się pierwsze oznaki gruźlicy. Na tę chorobę nie było wtedy lekarstwa. Osłabiona postami, umartwieniami, gorliwą pracą i zimnem panującym w klasztorze traciła siły z dnia na dzień. Teresa wiele cierpiała, lecz na obrazach widzimy ją uśmiechniętą z naręczem róż. Te kwiaty są symbolem łask, jakie ludzie otrzymują za jej wstawiennictwem. Święta Teresa mówiła: „Po mojej śmierci spuszczać będę na ziemię deszcz róż”.

### Święty Brat Albert Chmielowski

Adam urodził się 20 sierpnia 1845 roku w Igołomii, niedaleko Krakowa. Kiedy chłopiec miał osiem lat, zmarł jego tata. Matka z Adamem i pozostałą trójką dzieci – Stanisławem, Marianem i Jadwigą przeprowadziła się do Warszawy. Adam uczył się przez pewien czas w szkole kadetów w Petersburgu, a później w gimnazjum w Warszawie. W roku 1859 zmarła mama. Kiedy w 1863 roku wybuchło Powstanie Styczniowe, wśród powstańców był Adam Chmielowski. W czasie walki został ranny i utracił lewą nogę. Musiał opuścić kraj, udał się więc do Paryża i Monachium, gdzie studiował malarstwo. Do kraju wrócił już jako wykształcony malarz, którego wrażliwa dusza szukała bliskości Boga. [...] W Krakowie założył pracownię malarską, lecz więcej uwagi poświęcał ubogim niż malowaniu.

25 sierpnia 1888 roku złożył śluby zakonne jako tercjarz franciszkański i przyjął imię Albert. Znali go wszyscy krakowscy biedacy. Dla nich zorganizował przytulisko, w którym każdy znajdował schronienie i kawałek chleba. Sam zebrał, zabiegając o pomoc dla starców, kalek i sierot. Zmarł wśród nędzarzy w swoim przytulisku 25 grudnia 1916 roku w opinii świętości. Dzieło opieki nad chorymi i bezdomnymi, rozpoczęte przez brata Alberta, prowadzą założone przez niego zgromadzenia albertynów i albertynek. Święty Brat Albert mówił: „Człowiek powinien być dobry jak chleb”.

Jak widzicie święci byli zwyczajnymi ludźmi wierzącymi w Boga i ufającymi

Mu.

## **T. „Gdzie można dzisiaj świętych zobaczyć?”**

Świętość i realizowanie jej w codzienności. Wszyscy ludzie są powołani przez Boga do świętości.  
Kto może zostać świętym?

Każdy może zostać świętym. Bóg powołuje do świętości wszystkich ludzi, bez względu na to, gdzie mieszkają i ile mają lat. Gdzie można dzisiaj świętych zobaczyć – są między nami w szkole i w pracy.

„**Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty**” (Kpł 11, 44). Pan Bóg powołując do świętości pociąga nas swoim przykładem. Możemy przekonać się o tym, poznając coraz lepiej Jezusa, Jego życie i naukę. Zaprzyjaźniając się z Jezusem, stajemy się do Niego podobni.

**Taki duży, taki mały może świętym być.**

**Taki gruby, taki chudy może świętym być.**

**Taki ja i taki ty może świętym być.**

**Taki ja i taki ty może świętym być.**

**Święty kocha Boga, życia mu nie szkoda,**

**kocha bliźniego jak siebie samego,**

**Święty kocha Boga, życia mu nie szkoda,**

**kocha bliźniego jak siebie samego.**

Na podstawie ilustracji w podręczniku na s. 115 odpowiedz sobie na pytania

- Kogo przedstawiają ilustracje?
- Co robią poszczególne osoby?
- Jak postępują wobec drugiego człowieka?

Pomyśl, czy znasz świętego o twoim imieniu.